

# Trzeci Wymiar, Dolina Klaunoow

Witam w Dolinie Klaunoow, tu każdy jest kim chce  
Jak w filmie Jarmush, wybierasz, tylko wizje swe  
Kostiumy błaznów wiszą w rozmiarze XXL  
Ludzki kalambur, tu każdy wbić się chce  
/2x

Mała prośba ? weź nie śpiewaj  
Co ty k\*\*\*w zszedłeś z drzewa?  
Zamknij ryj, bo się pogniewam  
Prawa lewa, dywan szefa  
Dałbym ci na imię Niefart  
Ksywę dałbym Lewar  
C\*\*\*a nie wart, co mi lata i powiewa  
Klaun, Whateva

Powiedz: co to za artysta  
Przed którym jest kartka czysta?  
Co najwyżej wokalista,  
Co stepuje jak zagwizdasz  
Jak im Cygan nie napisze, będzie blada p\*\*\*a  
Wróżę im, jak fatalista, że ich zje branża zawistna  
Każdy mały skandalista węszy ? ile na czym zyska  
Kolorowa prasa, pisma, nie tam - no to na walizkach  
Wasz talizman, klasa wyższa, wasza przystań  
Jak się wysra telewizja, zostanie wam hipokryzja

Ścierać makijaż, hańbi was każdy ruch  
Ścierać to z ryja, farby i czarny tusz  
Bo pozabijam, wrzucę do klatki lwów  
Klaunów uf, gównu w dolinie małych głów

Witam w Dolinie Klaunoow, tu każdy jest kim chce  
Jak w filmie Jarmush, wybierasz, tylko wizje swe  
Kostiumy błaznów wiszą w rozmiarze XXL  
Ludzki kalambur, tu każdy wbić się chce  
/2x

Kiedyś kolo słuchał techno, dziś jest rastamanem  
Choć nie jest fanem, nosi dready bo ma dużo fanek  
Nie opiera się tabletką, woli to niż marihuanę  
Myśli, że otworzył zamek, lecz te drzwi nie mają klamek  
Wchodzi z buta, jego rasta dusza to boruta  
Sam nie wiesz czego w reggae szuka i po co tego słucha  
Uchachany biorę w płuca, bucha, jakbym widział ducha  
Jeżeli on jest rastamanem to ja jestem k\*\*\*a Tupac  
Tutaj, każdy jest glamour w Dolinie Klaunoow  
Wspina się na mur do raję po linie fałszu  
W ręku samurajów, nikt to nie kuma nic,  
Wyp\*\*\*dalać do Bombaju ? tam możecie dalej śnić

Dopóki kul zapas mam w magazynkach  
Będę pluł wam w twarz za fałsz, jak w ?Psach? Linda  
Przez lunapark, gdzie gra w kółko katarynka  
Przejdzie słów huragan i zostawi zgliszcza

Witam w Dolinie Klaunoow, tu każdy jest kim chce  
Jak w filmie Jarmush, wybierasz, tylko wizje swe  
Kostiumy błaznów wiszą w rozmiarze XXL  
Ludzki kalambur, tu każdy wbić się chce  
/2x

Kiedyś ziomuś był hejterem a dziś jest raperem  
Robi muzyczny bestseler, chce wyjść przed szereg  
Chce być rapu Guliwerem, słyszeć brzdęk pereł pięknej Mercedes

Tam gdzie Seszele, i żeby tylko seks celem był  
Chcę czuć w grze szelest, być na topie jak Jack Herrer  
Na koncie zer wiele, choć to nie New York czy L.A.  
Chce jeździć Bentleyem, nie na ośle, jak w Betlejem  
Lecz jeśli on jest raperem, synu ja jestem hejterem

Bo ona była studentką, lecz chciała być modelką  
Piękną Europejką, by żyć poza koleją  
Jej lusterko to je\*\*\*y profil na Facebooku  
Choć jej zdjęcia to fake, ziom, w połowie zrzutu  
I tak poznała tego gościa, teraz jest seks friend  
I załatwia pierwsze super sesje za dupę  
Jej przyjaciele to Photoshop i skalpel  
Jeśli ona jest modelką, ziom, ja jestem harcerz

Witam w Dolinie Klaunoow, tu każdy jest kim chce  
Jak w filmie Jarmush, wybierasz, tylko wizje swe  
Kostiumy błaznów wiszą w rozmiarze XXL  
Ludzki kalambur, tu każdy wbić się chce  
/2x